

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Strach

Sędziowie: SSA Janusz Szrama

SSO del. do SA Jarosław Komorowski (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Zbigniewa Pierzyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014r.

sprawy wnioskodawcy **J. O.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 25 czerwca 2014r., sygn. akt II Ko 390/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa kwotę zasądzonego na rzecz J. O. zadośćuczynienia do 40.000 (czterdziestu tysięcy) złotych;

1. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Jarosław Komorowski Przemysław Strach Janusz Szrama

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 13 listopada 2013 roku J. O., reprezentowana przez adwokata, domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 156.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 45.833 złotych tytułem odszkodowania w związku z tymczasowym aresztowaniem oraz wykonaniem wobec jej zmarłego ojca J. K. (2) wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 30 stycznia 1951 roku, Sr 15/51, którego nieważność została stwierdzona postanowieniem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 listopada 2012 roku w sprawie II Ko 108/12.

W piśmie z dnia 1 marca 2014 roku pełnomocnik wnioskodawczyni sprecyzował wysokość żądanego odszkodowania na kwotę 45.403,55 złotych.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 roku w sprawie II Ko 390/13 Sąd Okręgowy w Zielonej Górze ustalił, że osobami uprawnionymi do odszkodowania i zadośćuczynienia po zmarłym J. K. (2) są jego dzieci J. O. i T. K. i zasądził na rzecz wnioskodawczyni J. O. kwotę 3.391,20 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz represje wynikłe z tymczasowego aresztowania J. K. (2) w sprawie Sr 15/51

byłego Wojewódzkiego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie wnioskodawczyni.

Nadto na rzecz J. O. zasądzono kwotę 168 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiódł pełnomocnik wnioskodawczyni zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że kwota 40.000 złotych rekompensuje wszystkie negatywne skutki związane z zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem, nie ma charakteru symbolicznego, jest kwotą adekwatną do doznanej krzywdy oraz odpowiada aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i w konsekwencji oddalenie wniosku w pozostałym zakresie, w sytuacji gdy bezpośrednim następstwem wykonania decyzji była utrata przez wnioskodawcę całego majątku rodzinnego i represje ze strony aparatu bezpieczeństwa PRL – potrzeba przeprowadzenia się do K., nieprzyjęcie do służby szwagra wnioskodawczyni, problemy ze znalezieniem pracy oraz negatywne nastawienie miejscowej ludności – jak również Sąd Okręgowy pominął przy czynieniu ustaleń faktycznych będących podstawą orzeczenia lub w niedostatecznym stopniu rozważył szereg okoliczności w zakresie wysokości zadośćuczynienia takich, jak czas trwania tymczasowego aresztowania, obawę o własne życie z racji orzeczenia i wykonania kar śmierci wobec członków organizacji konspiracyjnej, w której uczestniczył J. K. (2), wykonywania środka zapobiegawczego w ramach izolatki, ilości przesłuchań oraz obawy ojca wnioskodawczyni o własne życie i zdrowie wskutek bicia, zastraszania i torturowania;

2. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez niezasądzenie na rzecz wnioskodawczyni całości kwoty 46.782,40 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez jej ojca J. K. (2) z powodu zatrzymania i tymczasowego aresztowania, mimo niezłożenia stosownego roszczenia przez ustalonego uprawnionego T. K. i upływ rocznego terminu do zgłoszenia uprawnienia;

3. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 8 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 558 k.p.k. i art. 195 § 2 k.p.c. poprzez brak wezwania wnioskodawczyni do wskazania w wyznaczonym terminie T. K. jako osoby niebiorącej udziału w postępowaniu, umożliwiającego wezwanie go bądź zawiadomienie o toczącym się postępowaniu jako uprawnionego i wypowiedzenie się przez niego w zakresie przystąpienia do sprawy w charakterze wnioskodawcy.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawczyni domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przed przejściem do merytorycznej oceny apelacji wypada zaznaczyć, że jako omyłkę traktować należy stwierdzenie pełnomocnika wnioskodawczyni o zaskarżeniu wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze „w całości”. Skarżący nie może bowiem kwestionować rozstrzygnięć, które nie naruszają jego praw lub nie szkodzą jego interesom (art. 425 § 3 k.p.k.). W rozpoznawanej sprawie autor apelacji nie mógł zatem skutecznie zaskarżyć wyroku w takim zakresie, w jakim zdecydowano o zasądzeniu na rzecz J. O. kwot 3.391,20 złotych tytułem odszkodowania oraz 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wolno mu natomiast było to uczynić w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II. wyroku, w którym oddalono żądanie wniosku w pozostałym zakresie. Formułując zarzuty apelacyjne pełnomocnik wnioskodawczyni nie przedstawił zresztą żadnych zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu Okręgowego w takim zakresie, w jakim przesądzono nim o zasądzeniu wskazanych kwot.

Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. Nie wchodząc głębiej w problematykę granic zaskarżenia, uznać można bez wątplenia, że w przedmiotowej sprawie wyznaczone one zostały w apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni przez treść sformułowanych zarzutów. Pierwszy z nich odnosił się do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, które skarżący uznał za rażąco niskie. Pozostałe w istocie dotyczyły natomiast wadliwego postępowania Sądu I instancji w obliczu niezłożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie w ustawowym terminie przez T. K..

Już na wstępie stwierdzić należy, że apelacja okazała się zasadna w tym sensie, iż

doprowadziła do kontroli instancyjnej, w wyniku której Sąd Apelacyjny zdecydował o zmianie zaskarżonego wyroku i podwyższeniu kwoty zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz J. O. do wysokości 40.000 złotych.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się jednak do zarzutów podniesionych w punktach 2. i 3. apelacji.

Nie są zasadne twierdzenia pełnomocnika skarżącej, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 1991 r. Nr 34 poz. 149), gdyż wobec braku złożenia wniosku przez T. K. nie zasądził całej kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawczyni.

Należy zaznaczyć, że w razie śmierci osoby represjonowanej – uprawnionej do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – i przejścia tego uprawnienia na podstawie art. 8 ust. 1 powołanej ustawy na małżonka, dzieci i rodziców, zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy lub wnioskodawców, którzy wystąpili z żądaniem, podlega taka część świadczenia przysługującego represjonowanemu, jaka wynika z podziału całej kwoty świadczenia przez liczbę osób uprawnionych (uchwała Sądu Najwyższego [7] z dnia 27 stycznia 1993 r., I KZP 35/92, OSNKW 1993/3-4, poz. 16). Roszczenie to dotyczy bowiem osoby represjonowanej i stąd wszystkie osoby uprawnione do tego roszczenia, w razie śmierci tej osoby, mogą dochodzić łącznie tylko takiej kwoty, jaka byłaby należna, gdyby osoba ta żyła w czasie ustalania odszkodowania i zadośćuczynienia. Zgodnie zaś z art. 379 § 1 k.c. należna wierzytelność dzieli się na tyle części, ilu jest wierzycieli, przy czym istnieje domniemanie, że części te są równe, gdyż podział na części nierówne nie wynika z art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy.

Z kolei w wypadku, gdy tylko jedna z osób uprawnionych według art. 8 ust. 1 powołanej ustawy występuje z roszczeniem, Sąd powinien uprzednio wyjaśnić i ustalić, na ile w ogóle osób przeszło uprawnienie po osobie internowanej, a następnie zasądzić na rzecz osoby występującej z roszczeniem tylko tę część odszkodowania i zadośćuczynienia, jaka w wyniku podziału całej kwoty na nią przypada, bez względu na powody, dla których pozostałe osoby uprawnione z takim wnioskiem nie wystąpiły (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 kwietnia 2009 r., II AKA 62/2009, *Krakowskie Zeszyty Sądowe* 2009/9, poz. 103).

W obliczu powyższych uwag postępowanie Sądu I instancji należy ocenić jako całkowicie prawidłowe. Sąd Okręgowy ustalił bowiem osoby uprawnione, a wobec złożenia wniosku tylko przez J. O. zasądził na jej rzecz połowę odszkodowania i zadośćuczynienia. Odstępstwo od wskazanych wyżej zasad możliwe jest natomiast jedynie w wypadku zaistnienia okoliczności z art. 5 k.c., jednak taka wyjątkowa sytuacja nie miała w sprawie miejsca. T. K. otrzymał w dniu 29 grudnia 2012 roku odpis postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 listopada 2012 roku o stwierdzeniu nieważności wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wraz ze stosownym pouczeniem o możliwości wystąpienia z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie i nic nie stało na przeszkodzie, aby taki wniosek w ustawowym terminie złożył.

Nietrafny jest również zarzut obrazy art. 8 ust. 3 w zw. z art. 588 k.p.k. i art. 195 § 2 k.p.c. Ostatni z powołanych przepisów dotyczy bowiem sytuacji, w której stwierdzono, że w sprawie występuje współuczestnictwo konieczne i nie wszystkie podmioty biorą udział w procesie (art. 195 § 1 k.p.c.). Pierwszą czynnością Sądu jest w takim wypadku wezwanie strony, aby w wyznaczonym terminie oznaczyła te osoby w taki sposób, żeby ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora.

Współuczestnictwo konieczne jest kwalifikowaną formą współuczestnictwa materialnego. Mając na uwadze regulacje zawarte w art. 72 i 195 k.p.c. trzeba wyraźnie stwierdzić, że zachodzi ono jedynie wówczas, gdy po stronie procesowej musi występować kilka podmiotów, ponieważ łącznie przysługuje im legitymacja procesowa i odmienne ukształtowanie stosunku procesowego nie jest dopuszczalne. Czynne współuczestnictwo konieczne występuje bardzo rzadko, np. w procesach, w których nie zmierza się do zachowania wspólnego prawa współwłaścicieli; w ramach tych stosunków prawnych, do których mają zastosowanie przepisy o współwłasności, albo w procesach o wykonanie wspólnego prawa odkupu lub pierwokupu (por. M. Jędrzejewska, *Współuczestnictwo procesowe. Istota, zakres, rodzaje*, s. 147-196).

Charakter roszczeń przysługujących J. O. i T. K., a więc świadczeń podzielnych opartych na tej samej podstawie faktycznej i prawnej prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że w wypadku ewentualnego, łącznego wniesienia przez nich wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie zachodziłoby między nimi najwyżej współuczestnictwo materialne w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. W takiej zaś sytuacji Sąd I instancji nie miał obowiązku zawiadomienia T. K. o toczącym się postępowaniu w trybie art. 195 k.p.c. Niezasadnie pełnomocnik podniósł zresztą, że skarżąca – mając na uwadze upływ terminu przedawnienia roszczenia przysługującego jej bratu – w piśmie wszczynającym postępowanie wystąpiła z żądaniem zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia również na rzecz T. K.. Treść wniosku z dnia 13 listopada 2013 roku jest jednoznaczna i wynika z niego, że został złożony jedynie w imieniu skarżącej.

Częściowo zasadny okazał się natomiast zarzut podniesiony w punkcie 1. apelacji, przy czym zaznaczyć trzeba, iż w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, na którego podstawie dokonał jednoznacznych i kompletnych ustaleń faktycznych. Zgodzić należy się natomiast ze skarżącym, iż zasądzona na rzecz wnioskodawczyni kwota tytułem zadośćuczynienia nie odpowiada rozmiarowi doznanym przez J. K. (2) krzywd. Z drugiej zaś strony przedstawiona argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie w stopniu, w jakim pełnomocnik domagał się zasądzenia kwoty zadośćuczynienia w wysokości 156.000 złotych.

Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przyznawanego na podstawie art. 8 ust. 1 powołanej ustawy należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co implikuje stwierdzenie, że zarzut wadliwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony jedynie w sytuacjach, w których przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty i rażący nie odpowiada relewantnym okolicznościom występującym w danej sprawie, a więc jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości krzywd doznanym przez represjonowanego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r. III KK 275/2012, LexPolonica nr 4937068).

W ocenie Sądu odwoławczego przyznana wnioskodawczyni tytułem zadośćuczynienia kwota 20.000 złotych nie przystaje do stopnia doznanym przez J. K. (2) krzywd i w żadnej mierze w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może być uznana za odpowiednią. Rozważając kwestię wysokości zadośćuczynienia, Sąd I instancji trafnie ustalił szereg okoliczności wskazujących na znaczny rozmiar krzywd doznanym przez ojca wnioskodawczyni w czasie tymczasowego aresztowania oraz po wydaniu wobec niego wyroku i zwolnieniu z aresztu, niemniej jednak ustalając należną z tego tytułu kwotę, okolicznościom tym nie przydał należytej wagi.

Istotną w tym zakresie była w szczególności długotrwałość stosowania wobec J. K. (2) tymczasowego aresztowania (w tym ponad miesiąc zatrzymania bez jakiegokolwiek podstawy prawnej), a zwłaszcza szereg stosowanych wobec niego w tym czasie technik wymuszania wyjaśnień, zarówno fizycznych poprzez torturowanie oraz dwukrotne umieszczenie go w celi izolacyjnej na okres odpowiednio 14 i 21 dni w dramatycznych warunkach, jak i psychicznych poprzez wielokrotne przesłuchania, zastraszanie czy też okazywanie mu pobitych więźniów – innych członków organizacji konspiracyjnej – co do których wykonywano następnie kary śmierci.

Okoliczności te jednoznacznie świadczą o tym, że postępowanie ówczesnych funkcjonariuszy wobec ojca wnioskodawczyni było bezwzględne i łączyło się ze szczególnym udręczeniem. Zaznaczyć również trzeba, że w tym czasie J. K. (2) nie mógł wiedzieć, jakie będą jego dalsze losy i jak długo stan taki będzie trwał. To poczucie niepewności co do własnego losu oraz obawy o własne życie niewątpliwie było również znaczną dolegliwością.

Nie można w końcu pominąć okoliczności związanych z wydaniem wobec J. K. (2) wyroku skazującego, co skutkowało ostracyzmem w lokalnym środowisku oraz wiązało się z koniecznością wyjazdu z dotychczasowego miejsca zamieszkania w celu poszukiwania pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynieniem, które wynagrodzi materialnie wnioskodawczyni oraz będzie odpowiednie również ze społecznego punktu widzenia jest kwota 40.000 złotych. Stąd też zmieniono zaskarżony wyrok, podwyższając do tej wysokości zasądzone zadośćuczynienie. Jednocześnie Sąd odwoławczy nie podzielił argumentów pełnomocnika wnioskodawczyni, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia byłaby kwota 156.000 złotych, która stanowi wartość nadmierną w stosunku do doznanej przez J. K. (2) krzywdy.

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego wyłącznie poprzez podwyższenie kwoty zasądzonych zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie utrzymano go w mocy.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3. wyroku i stosownie do treści art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego obciążono nimi Skarb Państwa.

Jarosław Komorowski Przemysław Strach Janusz Szrama